

Zbigniew Cichoń, Wojciech Hermeliński

Sprawa mienia zabużańskiego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu

Palestra 47/1-2(541-542), 129-135

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DRAWA CZŁOWIEKA



Zbigniew Cichoń, Wojciech Hermeliński

Sprawa mienia zabużańskiego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu

Sprawa *Jerzy Broniowski przeciwko Polsce* (nr 31433/96), w której przesłuchania stron odbyły się 23 października 2002 r. przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, jest pierwszą z kilkudziesięciu oczekujących na rozpatrzenie przez ten Trybunał, dotyczących niewywiązania się przez Polskę ze swoich zobowiązań wobec osób, które pozostawiły nieruchomości na ziemiach wschodnich, pozostałych poza granicami Polski po drugiej wojnie światowej.

Skarżący w swej skardze złożonej 19 marca 1996 r. do Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu zarzucił naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez niezrealizowanie jego wniosku o sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa z zaliczeniem na jej cenę nieruchomości pozostawionych przez jego przodków na terenie Lwowa.

Na rozprawie przed Trybunałem Praw Człowieka przedstawiciele strony rządowej jak i skarżącego zaprezentowali swe stanowiska co do dopuszczalności skargi w świetle art. 35 Konwencji jak i co do jej zasadności. Po prezentacji stanowisk, kilku sędziów Trybunału zadało dodatkowe pytania, na które przedstawiciele obydwu stron złożyli odpowiedzi. Najważniejsze zagadnienia dotyczyły kwestii dopuszczalności skargi *ratione temporis* oraz charakteru prawnego roszczeń skarżącego, tj. rozstrzygnięcie kwestii, czy mieszczą się w kategorii mienia w rozumieniu art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, którego poszanowanie gwarantuje Europejska Konwencja Praw Człowieka.

Właściwość Trybunału *ratione temporis*

Rząd Rzeczypospolitej zarówno w obserwacjach przedstawionych Trybunałowi jeszcze w 1997 r. jak i dodatkowych z 2002 r., a także na rozprawie prezentował stanowisko, iż skarga jest niedopuszczalna *ratione temporis*, ze względu na to, iż „wszystkie czyny, decyzje i fakty dotyczące rekompensaty za mienie zabużańskie” miały miejsce przed 10 października 1994 r., czyli przed datą wejścia w życie Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Kon-

wencji Praw Człowieka w stosunku do Polski. Stanowisko takie było prezentowane zarówno w obserwacjach rządu z 1997 r. jak i tych z 2002 r. oraz w czasie rozprawy przed Trybunałem. Stanowisko to rząd wywodził z faktu, że istotnie skarżący jeszcze przed tą datą 10 października 1994 r. składał wnioski o zbycie mu nieruchomości Skarbu Państwa jako rekompensaty za nieruchomości zabużańskie. W odpowiedzi na te zarzuty skarżący twierdził, że stan naruszenia prawa tj. art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka powstał przed datą 10 października 1994 r., ale był kontynuowany po tej dacie, co uzasadnia poddanie sprawy kognicji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Zobowiązanie Polski do przyznania odszkodowania osobom repatriowanym zawarte było bowiem w art. 3 ust. 6 umowy z 9 września 1944 r. z rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a następnie powtórzone w ustawach o gospodarce gruntami, które wprowadziły zasadę rekompensaty w naturze przez nabycie nieruchomości Skarbu Państwa z zaliczeniem na poczet jej ceny „nieruchomości zabużańskich”. Zobowiązanie to nie było wykonane do czasu wniesienia skargi przez skarżącego i nadal nie zostało wykonane. Istnieje zatem sytuacja kontynuacji naruszenia prawa – *continuing violation*. Koncepcja ta została wykształcona w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka uzasadniającym właściwość Trybunału do rozpoznawania spraw, w których początek naruszenia prawa nastąpił wprawdzie przed poddaniem się państwa kognicji Trybunału Praw Człowieka, ale nadal trwał po dacie związania się państwa konwencją. Tak Trybunał orzekł w sprawach *Papamichapoulos i inni przeciwko Grecji* czy *De Becker przeciwko Belgii* oraz w sprawie *Almeida Garrett, Mascarenhas Falcao i inni przeciwko Portugalii* (orzeczenie – 11 stycznia 2002 r., Izba (Sekcja) I; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 23 kwietnia 1998 r., skargi nr 29813/96 i 30229/96).

Wyczerpanie krajowych środków prawnych

Kolejne zarzuty rządu uzasadniające wniosek o niedopuszczalność skargi dotyczyły nieuczestniczenia skarżącego w przetargach organizowanych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzenia przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy oraz niezłożenia nowego wniosku do starosty o zaliczenie wartości nieruchomości pozostawionej za granicą na pokrycie ceny sprzedaży nieruchomości lub opłat za użytkowanie wieczyste. Wbrew twierdzeniom rządu nie można przyjąć, iż ewentualne uczestnictwo w przetargu stanowi skuteczny środek prawny. Po pierwsze trudno przyjmować za racjonalne wymaganie, by uprawniony, będący wierzycielem Skarbu Państwa, był zobowiązany do sprawdzania czy i kiedy przeprowadzane będą przetargi na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa. Po drugie, jak to wynika z samych informacji urzędów skierowanych nie tylko do skarżącego ale i innych osób, a także z wyjaśnień Rzecznika Praw Obywatelskich, Skarb Państwa nie dysponuje wystarczającą ilością nieruchomości dla zaspokojenia roszczeń zabużańskich. Jest to wynik przyjętych przez państwo regulacji prawnych, w których to bądź Skarb Państwa przekazał własność innym podmiotom (gminom), lub też wyłączył pewne nieruchomości z zasobów podlegających rekompensacie. Uczestnictwo w przetargu nie może być uznane za „effective remedy” w rozumieniu Konwencji, gdyż nie jest to środek, który dawałby rzeczywistą szansę dochodzenia roszczenia. Skarżący powoływał się przy tym na znane orzecznictwo Trybunału odnoszące się do oceny szans powodzenia środków odwoławczych, jak np. w sprawie *Akdivar i inni przeciwko Turcji* podnosząc, iż udział w przetargu nie dawał

rzeczywistej, a tylko iluzoryczną szansę dochodzenia roszczeń. Ponadto nie można od osób dochodzących odszkodowania nakładać obowiązku śledzenia w prasie ogłoszeń dotyczących przetargów w całej Polsce, domagać się wpłaty wadium, jako warunku przystąpienia do przetargu czyli nakładać obowiązków, których wierzyciel nie jest obowiązany wykonywać. Jeśliby nawet teoretycznie uznać, że skarżący powinien uczestniczyć w przetargach to w praktyce było to zadanie niewykonalne. Rzecznik Praw Obywatelskich w liście do Premiera 9 stycznia 2002 r., który został dopuszczony jako dowód w sprawie, stwierdził, że Agencja Mienia Wojskowego odmawia osobom uprawnionym zaliczenia wartości mienia zabużańskiego na poczet ceny sprzedawanych przez Agencję nieruchomości, uzasadniając swoje stanowisko tym, że obowiązująca ustawa o Agencji Mienia Wojskowego (Dz.U. Nr 90, poz. 405 z 1996 r.) nie zawiera regulacji dotyczących przejścia na Agencję odpowiedzialności za zobowiązania Skarbu Państwa. Również pismo Agencji Mienia Wojskowego – oddział terenowy we Wrocławiu dołączone do akt sprawy, potwierdza stanowisko tego organu wykluczające nabycie przez Zabużan nieruchomości pozostających w zarządzie tej Agencji na zasadzie rekompensaty za mienie zabużańskie.

Kolejnym zarzutem rządu było niezłożenie przez skarżącego wniosku do starosty o zaliczenie wartości utraconych nieruchomości zgodnie z wymaganiami rozporządzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1998 r. Skarżący podkreślił, iż wniosek taki złożył już pod rządami poprzednich przepisów. Dowodem na to jest pismo Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z 15 czerwca 1994 r. skierowane do skarżącego, w którym urząd stwierdza, iż już w roku 1993 poinformował skarżącego, że jego wniosek został zarejestrowany pod stosownym numerem i czeka na rozpatrzenie, które będzie możliwe dopiero po zmianie ustawodawstwa. Pismo to znajduje się w aktach sprawy. Zdaniem skarżącego okoliczność, że zostały wydane nowe przepisy zastępujące dotychczasowe (zmiany są niewielkie), nie jest żadnym powodem do składania przez skarżącego nowego wniosku. Nowe przepisy nie zawierają żadnej klauzuli stwierdzającej, że dotychczasowe postępowania wszczęte pod rządami starych przepisów zostają umorzone. Przepis § 12 rozporządzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzenia przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U. z 1998 r. Nr 9, poz. 30) stwierdza, iż „do spraw wszczętych i niezakończonych przed 1 stycznia 1998 r. stosuje się przepisy niniejszego rozporządzenia”. Znaczy to tylko tyle, że postępowania prowadzone w oparciu o wnioski złożone przed 1 stycznia 1998 r. obecnie rozpatrywane będą na warunkach zawartych w nowych przepisach. Dlatego domaganie się od skarżącego składania nowego wniosku nie ma uzasadnienia prawnego, a brak takiego wniosku nie może być traktowany jako uchybienie art. 35 EKPCz.

Właściwość Trybunału *ratione materiae* i zasadność skargi

Odnosnie do zasadności skargi polemika między stronami sprowadzała się do oceny charakteru uprawnienia skarżącego związanego z możliwością zaliczenia mienia zabużańskiego na poczet ceny zakupu nieruchomości Skarbu Państwa. Chodziło o to, czy uprawnienie skarżącego mieści się w kategorii mienia objętego ochroną art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zdaniem rządu nie można przyjąć, by w przedmiotowej sprawie występowało prawo objęte ochroną art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Rząd przyjmuje, iż do chwili wydania decyzji przez organ administracji o zaliczeniu mienia zabużańskiego na poczet ceny nieruchomości nabytej od Skarbu Państwa przez repatrianta nie występuje cywilnoprawne uprawnienie

repatrianta i można mówić co najwyżej o iluzorycznym uprawnieniu. Rząd ocenił, że uprawnienia kombatanatów są uprawnieniami o charakterze administracyjno-prawnym, gdyż zaliczenie mienia zabużańskiego na poczet ceny następuje zgodnie z art. 213 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 46, poz. 543 z 2000 r. – tekst jednolity). Z kolei skarżący prezentował stanowisko, że możliwość zaliczenia na poczet ceny lub opłat za użytkowanie nieruchomości nabytej od Skarbu Państwa stanowi ekspektatywę nabycia prawa własności bez konieczności dokonywania zapłaty. W orzecznictwie Sądu Najwyższego RP przyjmuje się, że prawo zaliczenia mienia zabużańskiego stanowi prawo majątkowe i przechodzi na spadkobierców (uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 7 czerwca 1994 r. III CZP 77/94). W orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka od dawna przyjmuje się, że prawa majątkowe, w tym wierzytelności, jak i ekspektatywy stanowią mienie w rozumieniu art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do EKPCz (vide: stronica 976 La Convention Européenne des Droits de L’Homme – commentaire article par article; préface de Pierre – Henri Teitgen; Economica, 1995). Sprawa skarżącego Broniowskiego ma charakter podobny do sprawy *Almeida Garrett, Mascarenhas Falcao i inni przeciwko Portugalii* (orzeczenie – 11 stycznia 2000 r., Izba (Sekcja) I; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 23 kwietnia 1998 r., skargi nr 29813/96 i 30229/96), w której Trybunał stwierdził naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do EKPCz przez Portugalię w wyniku niewypłacenia przez dziesiątki lat należnego odszkodowania za utracone nieruchomości w związku z reformą rolną. Trybunał wyraźnie stwierdził, że art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do EKPCz chroni wartości majątkowe takie jak wierzytelności. Niewypłacenie przez rząd portugalski ostatecznego odszkodowania pomimo upływu ponad 25 lat od daty przeprowadzenia reformy rolnej, Trybunał uznał za naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do EKPCz. Podobnie w sprawie *Holy Monasteries przeciwko Grecji* Trybunał stwierdził, że odebranie mienia bez zapłaty sumy odpowiadającej w rozsądny sposób jego wartości jest zwykle traktowane jako nieproporcjonalna ingerencja. Zupełny brak odszkodowania może być usprawiedliwiony jedynie w wyjątkowych okolicznościach, a takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą.

Spornym między stronami reprezentowanymi przed Trybunałem był też problem mocy wiążącej umowy rządowej z 9 września 1994 r., która w art. 3 ust. 6 stanowiła, iż „wartość pozostawionego po ewakuacji dobytku ruchomego, a również pozostawionych nieruchomości **zwraca się** (podkreślenie nasze) ewakuowanym według oceny ubezpieczeniowej zgodnie z ustawami obowiązującymi”. Rząd reprezentował stanowisko, że umowa jako zawarta między rządami nie może rodzić skutków prawnych między państwem a obywatelem, gdyż jest umową międzynarodową wiążącą państwa. Ponadto rząd zarzucał, że umowa nie była ratyfikowana, a zatem nie mieści się w katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego wymienionym w art. 87 Konstytucji RP. Tymczasem we wrześniu 2002 r. okazało się, że odnaleziono w Archiwum Akt Nowych w Warszawie ratyfikację umowy przez Krajową Radę Narodową z 9 września 1944 r. Skarżący argumentował, że treść umowy została inkorporowana do polskiego prawa wewnętrznego i tym samym bez znaczenia jest ocena, czy sama umowa republikańska rodzi bezpośrednio skutki prawne dla Zabużan. Powołał się w tej mierze na orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 października 1989 r. (II CR 418/89) stwierdzające, iż skoro umowy republikańskie zostały włączone do prawa polskiego, to z tej racji mogą stanowić dla obywatela polskiego źródło praw podmiotowych. Podobnie Sąd Najwyższy podjął w dniu 30 maja 1990 r. uchwałę (III CZP 1/90), w której stwierdził, iż spośród zasad ogólnych określonych w układach z 1944 r. do prawa wewnętrznego została włączona jedynie zasada o podstawowym znaczeniu wyrażona w art. 3 pkt 6 każdego z

tych układów, traktująca o zwrocie przez państwo polskie osobom ewakuowanym w wykonaniu tych układów wartości mienia nieruchomości pozostawionego na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru państwa. Z tej tylko zasady, a nie z zasad pozostałych wynika prawo podmiotowe uprawnionego do ekwiwalentu za pozostawione za granicą mienie.

Zdaniem rządu umowy republikańskie nie mogą stanowić podstawy dla roszczeń skarżącego, także z tej przyczyny, iż zostały uchylone mocą umowy międzynarodowej między Polską z ZSRR zawartą 21 lipca 1952 r. Jako merytoryczna podstawa roszczeń skarżącego może być zatem powoływany tylko przepis art. 212 ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 r. Skarżący podważał tę argumentację wskazując, że umowa z 21 lipca 1952 r. dotyczyła wzajemnych ostatecznych rozliczeń między Polską z jednej strony a ZSRR i sowieckimi republikami: Ukrainą, Białoruską i Litewską z drugiej. Wskazuje na to m.in. odniesienie się do art. 6 każdej z umów republikańskich, który to przepis przewidywał na przyszłość dokonanie takich właśnie rozliczeń po zakończeniu akcji ewakuacyjnej. Zatem umowa moskiewska z 21 lipca 1952 r., mocą której Polska miała zapłacić na rzecz ZSRR kwotę 76 mln rubli, stanowiła tylko zamknięcie wzajemnych rozliczeń między stronami-państwami, natomiast nie wpływała na ważność umów republikańskich, w zakresie w którym dotyczyły one zobowiązań Polski przyjętych wobec osób repatriowanych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za ważnością umów republikańskich jest fakt, iż większość ich postanowień została włączona do umowy zawartej 25 marca 1957 r. między rządami Polski i ZSRR w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej i w tym samym roku ratyfikowanej.

Zawarte w 1944 r. trzy umowy republikańskie, tj. między Polską i Ukrainą, Litwą oraz Białorusią, dawały osobom repatriowanym prawo bezwarunkowego zwrotu równowartości pozostawionego mienia. Bez względu na to, czy umowa jest ratyfikowana czy nie, to zgodnie z przytoczoną przez prof. Zdzisława Garlickiego w jego opinii dołączonej do akt Trybunału, oceną Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej z 1925 r. „państwo, które ważne zaciągnęło zobowiązanie międzynarodowe, winno wprowadzić do swego ustawodawstwa zmiany niezbędne do wykonania tych zobowiązań”. Również z art. 9 Konstytucji RP wynika, że „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego jej prawa międzynarodowego”. Podobne stanowisko o wiążącym charakterze układów republikańskich i płynącym stąd prawie dla repatriantów wyraził Rzecznik Praw Obywatelskich we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego z 5 lipca 2002 r. o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją czterech przepisów obecnie obowiązujących ustaw. Zobowiązania wynikające z art. 3 pkt 6 umów republikańskich do uzyskania rekompensaty za nieruchomości pozostawione za Bugiem, zostały recypowane w kolejnych ustawach o gospodarce gruntami. W okresie objętym kognicją Trybunału Praw Człowieka (po 10 października 1994 r.), był to: art. 81 ust. 1 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22, poz. 99 z późn. zm.), który brzmiał jak następuje: „na pokrycie opłat za użytkowanie wieczyste lub ceny sprzedaży działki budowlanej oraz ceny sprzedaży położonych na niej domów, budynków lub lokali, a także ceny sprzedaży nieruchomości rolnych stanowiących własność Skarbu Państwa osobom, które w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. pozostawiły majątek nieruchomy na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru Państwa, a które na mocy umów międzynarodowych zawartych przez Państwo mają otrzymać ekwiwalent za mienie pozostawione za granicą, zalicza się wartość mienia nieruchomości pozostawionego za granicą”.

Ustawa ta została następnie zastąpiona ustawą z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741, tekst z późn. zm., tekst jednolity – Dz.U. Nr 46, poz. 543 z 2000 r.). Art. 212 ustawy z 1997 r. powtórzył w zasadzie treść art. 81 ust. 1 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

W sprawie skarżącego Państwo nie realizując swego zobowiązania wobec wierzyciela, jakim jest skarżący, dokonało ingerencji w jego prawo wynikające z art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1, który chroni nie tylko prawo własności, ale i wiarygodności.

Nic nie usprawiedliwia takiej ingerencji państwa-dłużnika, zwłaszcza, że trwa ona kilkadziesiąt lat. Ingerencja ta wynika zarówno z ustawodawstwa, które w kolejnych ustawach ograniczało zasoby Skarbu Państwa, mogące służyć zaspokojeniu roszczeń Zabużan, jak i z praktyki organów administracji, które przez kilkadziesiąt lat nie czyniły starań aby roszczenia te zrealizować. I tak ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wyłączyła w porównaniu z ustawą z 1985 r. nieruchomości rolne Skarbu Państwa z zakresu nieruchomości, które mogły być nabyte w ramach rekompensaty. Było to pierwsze uszczuplenie zasobu nieruchomości Skarbu Państwa, mogących służyć realizacji zobowiązań przyjętych wobec Zabużan w umowie z rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Drugim najpoważniejszym uszczupleniem zasobów Skarbu Państwa była komunalizacja nieruchomości Skarbu państwa w ustawie o samorządzie terytorialnym z 1990 r. Wtedy to gminy stały się właścicielami znacznej części nieruchomości Skarbu Państwa bez przejścia zobowiązań wobec Zabużan.

Jakkolwiek można by zrozumieć rozłożenie w dłuższym czasie przyznawania rekompensat za pozostawione nieruchomości to zmiany ustawodawstwa wcześniej opisane ewidentnie wskazują na przyjęcie polityki ustawodawczej nie liczącej się ze zobowiązaniami państwa wobec Zabużan.

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest wniosek Rzecznika Prawa Obywatelskich z 5 lipca 2002 r. do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności czterech przepisów z różnych ustaw dotyczących gospodarki nieruchomościami z art. 2 Konstytucji oraz art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Przepisy te to przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami wyłączające nieruchomości rolne z możliwości nabycia ich w zamian za rekompensatę, a także przepisy ustawy o Agencji Rolnej Nieruchomości Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego zawierającego podobne wyłączenia i czyniące w praktyce niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniom Zabużan.

Wskazanie przez Rzecznika Praw Obywatelskich naruszenia art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji traktującego o poszanowaniu prawa własności i innych praw majątkowych oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji dotyczącego zakresu ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw wskazuje pośrednio, iż występuje także naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 EKPCz. Sytuacji tej nie naprawiło rozporządzenie z 21 sierpnia 2001 r. Rady Ministrów zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu zaliczania wartości nieruchomości pozostawionych za granicą na pokrycie ceny sprzedaży nieruchomości lub opłat za użytkowanie wieczyste oraz sposobu ustalania tych wartości nieruchomości (Dz.U. Nr 90, poz. 999). § 6 Rozporządzenia otrzymał brzmienie, zgodnie z którym nie tylko starostwa, ale także państwowa osoba prawna albo jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej rozporządzająca mieniem Skarbu Państwa nie mogą wyłączyć zapłaty ceny nieruchomości lub opłat z tytułu użytkowania wieczystego przez zaliczenie na ich poczet wartości nieruchomości pozostawionej za Bugiem. Ustawa dotycząca Agencji Mienia Wojskowego nie

została zmieniona i Agencja stwierdziła brak podstaw do stosowania się do § 6 cytowanego rozporządzenia. Zwrócił na to uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 9 stycznia 2002 r. do Premiera Rzeczypospolitej Leszka Millera.

Reasumując, niezrealizowanie przez Skarb Państwa roszczenia zgłoszonego przez skarżącego w 1994 r. o zbycie nieruchomości Skarbu Państwa jako ekwiwalentu mienia zabużańskiego stanowi zdaniem skarżącego naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i wynika z wadliwego ustawodawstwa wyżej wspomnianego jak i powszechnej praktyki.

W dniu 19 grudnia 2003 r. Trybunał wydał orzeczenie o dopuszczalności skargi. Wyroku należy oczekiwać za kilka miesięcy.